

Sygn. akt: I C 308/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2012 roku

Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Piotr Krawczuk

Protokolant : st. sekr. sądowy Bożena Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2012 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko A. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka H. M. w pozwie skierowanym przeciwko A. K. domagała się zapłaty kwoty 14 400 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego. Na uzasadnienie żądania podała, że w dniu 29 grudnia 2008 r. zawarła z pozwanym ustną umowę pożyczki pieniędzy w kwocie 14 400 zł. Przedmiotowa pożyczka miała zostać przeznaczona przez pozwanego na zawarcie umowy leasingu samochodu i zwrócona niezwłocznie po uzyskaniu środków finansowych umożliwiających wywiązanie się z zobowiązania. Zgodnie z ustaleniami stron, powódka przełała kwotę 14 400 zł bezpośrednio na rzecz leasingodawcy. Pozwany nie zwrócił dotychczas pożyczki, a wezwania do zapłaty, które powódka wysłała mu w dniach 12 marca 2012 r. i 27 marca 2012 r., pozostawił bez odpowiedzi.

Pozwany A. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zarzucił, że strony nie łączyła umowa pożyczki, a kwota 14 400 zł stanowiła darowiznę ze strony J. K. (1) na rzecz pozwanego i jego małżonki J. K. (2), która, podobnie jak powódka, jest córką darczyńcy. A. K. zmarł w dniu 07 lutego 2012 r. i powódka dopiero wtedy wystąpiła przeciwko pozwanemu z wezwaniem do zapłaty i wniosła pozew do sądu. Pozwany podniósł również, że postępowanie powódki należałoby oceniać jako wysoce naganne etycznie na płaszczyźnie rodzinnej.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie Z. i J. K. (1) byli współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej gospodarstwa rolnego położonego w K., gminie Z.. W dniu 06 sierpnia 1984 r. J. K. (1) darował swojej małżonce Z. K. wszystkie swoje prawa

związane z własnością gospodarstwa rolnego, a ta w dniu 27 marca 1990 r. przekazała w darowiźnie gospodarstwo rolne powódce H. M., która jest jej córką, w zamian za rentę.

W dniu 18 września 2008 r. powódka sprzedała grunt rolny, który wchodził w skład gospodarstwa rolnego za cenę 188 000 zł, a pieniądze ze sprzedaży wpłaciła na rachunek bankowy.

/okoliczności niesporne/

Przekazane powódce gospodarstwo rolne prowadził w rzeczywistości J. K. (1). Podejmował decyzje dotyczące remontów i upraw, dokonywał zakupu paliwa do ciągników, nawozów i środków ochrony roślin oraz zakupu i ostatecznie darowizny sprzętu rolniczego. Miał upoważnienie do pieniędzy na rachunku bankowym powódki, w tym pieniędzy ze sprzedaży gruntu rolnego.

Dowód: kopia wypisu aktu notarialnego z umową darowizny dnia 06.08.1984 r. /k.28-29/, kopie umów, rachunków, faktur i pokwitowań zapłaty /k.33-36/, kopia postanowienia Prokuratora Rejonowego w Złotoryi o umorzeniu dochodzenia z dnia 30.05.2012 r. /k.55-57/, częściowo przesłuchanie stron /k.64 – 65/.

Na spotkaniu rodzinnym w dniu 28 grudnia 2008 r. J. K. (1) przyznał w obecności córki J. K. (2) i jej męża, pozwanego A. K., że powódka sprzedała grunt rolny i obiecał, że z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży przekaze im środki na pokrycie kosztów związanych z zawarciem przez pozwanego umowy leasingu samochodu. Poprosił wówczas powódkę, by następnego dnia udała się do banku i dokonała przelewu pieniędzy na wskazany przez pozwanego rachunek bankowy leasingodawcy. Powódka zgodziła się i w dniu 29 grudnia 2008 r. wydała dyspozycję przelewu kwoty 14 400 zł na wskazany przez małżonkę pozwanego rachunek bankowy leasingodawcy (...) Spółki Akcyjnej w W..

Dowód: dyspozycja i potwierdzenie przelewu środków pieniężnych z rachunku bankowego powódki z dnia 29.12.2008 r. /k.7 i 45/, zeznania świadka J. K. (2) /k.63 odwr.-64/, częściowo przesłuchanie stron /k.64-65/.

W dniu 07 lutego 2012 r. zmarł J. K. (1). Po jego śmierci strony poróżniły się i powódka ostatecznie wystąpiła przeciwko pozwanemu z żądaniem zwrotu pieniędzy w kwocie 14 400 zł, traktując przelew pieniędzy jako pożyczkę udzieloną pozwanemu.

Pozwany mimo wezwań do zapłaty sporządzonych w dniach 12 marca 2012 r. i 27 marca 2012 r. odmówił powódce zwrotu pieniędzy.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu J. K. (1) /k.24/, odpisy wezwań pozwanego do zapłaty z potwierdzeniem nadania listem poleconym z dnia 12.02.2012 r. i 27.03.2012 r. /k.8-11/, zeznania świadków L. F. /k.62 odwr.-63/, J. K. (2) /k.63 odwr.-64/, częściowo R. M. (1) /k.63/, częściowo przesłuchanie stron /k.64 – 65/.

W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie było uzasadnione.

Postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić, że w dniu 29 grudnia 2008 r. powódka H. M. złożyła za pośrednictwem banku polecenie przelewu środków pieniężnych w kwocie 14 400 zł na rachunek bankowy leasingodawcy (...) Spółki Akcyjnej w W. w imieniu pozwanego A. K., męża jej siostry J. K. (2) (vide: k. 7 i 45).

Środki pochodziły ze sprzedaży części gospodarstwa rolnego powódki, ale decyzję o ich przelewie podjęła na prośbę ojca J. K. (1), który kierowany bliskim stosunkiem pokrewieństwa i powinowactwa polecił powódce pokryć opłaty związane z zawarciem przez swojego zięcia umowy leasingu pojazdu. Wynikało to z faktu, że J. K. (1), który w przeszłości był z matką powódki Z. K. współwłaścicielem gospodarstwa rolnego przekazanego powódce, zajmował się faktycznie tym gospodarstwem, a więc podejmował decyzje dotyczące remontów i upraw, dokonywał zakupu paliwa do ciągników, nawozów i środków ochrony roślin oraz nabycia i zbycia sprzętu rolniczego. Był również osobą upoważnioną do rachunku bankowego powódki, na który wpłaciła ona pieniądze ze sprzedaży części gospodarstwa

rolnego w wysokości 180 000 zł i jak wskazywało na to zeznanie świadka J. K. (2), małżonki pozwanego, a siostry powódki, uważał, że pieniądze w połowie należą do niego (vide: k. 63 odw.).

Taki obraz wzajemnych relacji powódki i jej ojca przedstawił pozwany słuchany na rozprawie (vide: k.64 odw.-65) i Sąd dał im wiarę, zważywszy że znajdowały one potwierdzenie w dokumentach umów, rachunków i faktur sygnowanych imieniem i nazwiskiem J. K. (1) (vide: k. 33-36).

Poza lakoniczną relacją powódki (vide: k.64), brak było natomiast dowodu na to, by J. K. (1) lub sama powódka zastrzegli, że pozwany ma zwrócić pieniądze powódce. Zwłaszcza w oczach powołanych przez nią świadków L. F. i R. M. (2) słowo pożyczka pojawiło się dopiero po kilku latach od daty, w której powódka dokonała przelewu środków pieniężnych z rachunku bankowego, w zasadzie gdy strony były już w głębokim konflikcie i siłą rzeczy ich relacje w takim zakresie nie przekonywały Sądu (vide: k.62 odw.-63).

Na tej podstawie Sąd uznał, że powódka nie udowodniła istnienia między stronami stosunku obligacyjnego pożyczki, a w konsekwencji tego przyjął, że jej roszczenie mogło być rozpatrywane jedynie w kategoriach żądania zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, w oparciu o przepis art. 405 k.c., co nie oznaczało wcale uwzględnienia powództwa.

W świetle art. 411 pkt 1 i 2 k.c., mimo że zasadą jest obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, jest on wyłączony w sytuacji, gdy osoba, która spełniła nienależne świadczenie, nie liczy na jego późniejszy zwrot albo gdy spełnienie przez nią świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Obie wyżej wymienione przesłanki zostały w sprawie spełnione, chociaż szczególny nacisk Sąd postawił na drugą z nich.

Powódka była świadoma tego, że pieniądze ze sprzedaży nieruchomości należą tylko do niej, a mimo to wysłuchała ojca i wydała w banku bez dalszych warunków dyspozycję przelewu środków pieniężnych na rachunek bankowy leasingodawcy. Niezależnie od tego, jak daleko poróżniła się później z siostrą i jej mężem, na ten czas uszanowała wolę ojca, który uważał się za dysponenta części pieniędzy na rachunku bankowym powódki i wyszedł do nich z taką propozycją pomocy finansowej. Spełnione przez powódkę świadczenie, którego zwrotu domagała się w niniejszym postępowaniu, było więc moralnie uzasadnione i jako takie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego.

W rezultacie omówionych przyczyn Sąd uznał pozostałe wnioski dowodowe stron i złożone przez nich dokumenty za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a powództwo za nieuprawnione, w następstwie czego rozstrzygnął o jego oddaleniu, jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadą kosztów niezbędnych i celowych (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).

Na sumę zasądzonych kosztów procesu składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2400 zł liczone zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust.1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) z opłatą skarbową za złożenie dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.